

Czechy mówią „nie” drugiemu filarowi

9 lipca 2015

Koniec drugiego filara w Czechach – nasi sąsiedzi likwidują ten rodzaj ubezpieczenia zaledwie na półtora roku po jego wprowadzeniu. Państwo zwróci ubezpieczonym wszystkie fundusze, które wpłacili do filaru.

Jak informuje dziennik „Hospodářské noviny”, obywatele dostaną zwrot wpłaconych funduszy oraz państwowy dodatek do emerytury, który jest o połowę wyższy niż dobrowolnie wpłacana składka. Drugi filar ubezpieczenia emerytalnego wprowadził rząd Petra Neczasa. Jego celem miała być dywersyfikacja oszczędności oraz zachęcanie obywateli do indywidualnego oszczędzania. Nowy rząd jednak od początku zapowiadał jego likwidację.

Rząd Bohuslava Sobotki uważa, że obywatele nie mają pieniędzy, aby z własnej kieszeni dopłacać do drugiego filaru, zaś składka odprowadzana przez pracodawcę jest zbyt niska, by można było uzyskać godziwą emeryturę. Według minister pracy Michaeli Marksovej cały pomysł był źle przygotowany. Przypomina ona, że był on niekorzystny nie tylko dla państwa, ale i dla poszczególnych klientów. To zaś, że zapisało się do niego zaledwie 83 tysiące ludzi, jedynie to potwierdza.

Polskie doświadczenia z OFE miały również wpływ na brak zaufania Czechów do drugiego filaru. Często padały wśród nich opinie, że boją się oddawać pieniądze funduszowi, z którego politycy w dowolnym momencie będą sobie mogli je wziąć.

Drugi filar zostanie całkowicie zlikwidowany w styczniu przyszłego roku.

Źródło: NowyObywatel.pl